

# Cieślak, Tadeusz

---

"Seweryn Pieniężny 1890-1940 :  
redaktor i wydawca spod znaku  
Rodła", Jan Chłosta, Olsztyn 1980 :  
[recenzja]

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 20/1, 125-126

---

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan Chłosta, *Seweryn Pieniężny 1890—1940, redaktor i wydawca spod znaku Rodła*, Olsztyn 1980, ss. 172.

Do opracowań dziejów prasy polskiej na Warmii i Mazurach doszła cenna pozycja biograficzna, poświęcona wybitnemu wydawcy, organizatorowi pracy i redaktorowi z trudnych lat zaboru pruskiego i rządów hitlerowskich — Sewerynowi Pieniężnemu juniorowi. Wydało pracę w serii „Biografie” zasłużone wydawnictwo „Pojezierze”, a wydrukowano ją w Olsztyńskich Zakładach Graficznych noszących imię Seweryna Pieniężnego.

Autor pracy już kilkakrotnie sięgał po tematykę dziejów „Gazety Olsztyńskiej” i zaprezentował we wcześniejszych swoich opracowaniach interesujące naświetlenia działalności jej wydawcy. W tej monografii wzbogacił naszą wiedzę o nowo wyzyskane cenne materiały archiwalne, uwzględniając również dotychczasową literaturę przedmiotu, zbiory polskiej prasy miejscowej oraz wywiady i źródła rękopiśmienne.

Dobrym pomysłem jest uzupełnienie biografii aneksem będącym wyborem artykułów, felietonów oraz listów. Mimo skromnej objętości udało się autorowi wszechstronnie przedstawić zarówno dane biograficzne, jak i prace Pieniężnego w zakresie wydawniczym i redakcyjnym oraz udział w życiu organizacji miejscowych. Bohatera swej monografii traktuje z dużą sympatią i kilkakrotnie polemizuje z różnymi wysuwanymi pod jego adresem zarzutami, przede wszystkim ze strony ówczesnych konsułów polskich. Nie oznacza to wcale, że ulega tendencjom „hagiograficznym”, zdobywa się bowiem na szereg krytycznych ocen postępowania. Nie pomija więc stałych próśb o zasiłki, prostuje informacje o wkładzie pracy własnej i żony, pisze o skromnym przygotowaniu do pracy redakcyjnej. Obok tego jednak wskazuje na prawość charakteru Pieniężnego, oddanie sprawie narodowej, znajomość gwary i umiejętne jej wyzyskanie w pracy redakcyjnej, stałą życzliwość wobec personelu współpracującego, jak i bohaterskie zachowanie się w okresie terroru hitlerowskiego. Dzięki wyważeniu tych elementów, krytycznych i pochwalnych, otrzymujemy pełny obraz człowieka-działacza, realistycznie ujęty i dokładnie udokumentowany. Oczywiście są i sformułowania dyskusyjne. Wydaje się, że przy omawianiu „kulturkampfu” (s. 10—11) należało omówić nie tylko jego antypolski charakter, lecz dodać również, że przyspieszył on deklaracje narodowe niektórych księży, zaktywizował szersze masy społeczne, wprowadził nowe elementy kształtowania opinii społecznej zarówno przez rząd, jak i Kościół.

W wielu przypadkach w pracy brak przy nazwiskach imion i nie zostały one uzupełnione w indeksie. Zaciekawia fakt szybkiego upadku czasopism, założonych i popieranych przez władze kościelne (s. 15); przecież kampania przeciwdziałania Polaków była dopiero w powijakach, więc jakie były tego przyczyny? Władze kościelne dysponowały przecież i środkami finansowymi, i możliwościami propagandowymi.

Zbieżność imion ojca i syna Pieniężnych stwarza czytelnikowi kłopoty, z których wyjściem byłoby konsekwentne uzupełnianie dodatkiem: senior lub junior, zwłaszcza w okresie ich wspólnego występowania. Niektóre charakterystyki są

niejasne; np. pisze autor na s. 29 o przesadnym traktowaniu przez Seweryna pojęcia sprawiedliwości, ale przytoczone przykłady odnoszą się do normalnego, wcale nie przesadnego pojmowania tego pojęcia. Podobnie jest z roztropnością (s. 34), o której mówił ksiądz Barczewski w czasie śledztwa. Niejasno przedstawiona jest sprawa konsekwencji ogłoszenia relacji o księdzu E. Gryglewiczu (s. 37). Pieniężny ośmieszyl dwóch oficerów niemieckich, ale nie wiadomo, czy byli oni z twierdzy kłodzkiej, gdzie ksiądz Gryglewicz został osadzony, trudno wyobrazić sobie bowiem więźnia twierdzy pruskiej zajmującego się kolportażem prasy polskiej. Zabrakło w tekście określenia miejsca zjazdu działaczy polskich z Prus (s. 39) i nic nie wskazuje na to, że odbył się on w Olsztynie. Przydałaby się również charakterystyka poznańskiej Rady Narodowej przyjmującej w początkach 1918 r. sprawozdanie z lustracji wydawnictwa olsztyńskiego (s. 40), wyjaśnienie przyczyn podporządkowania go Radzie. Niejasno przedstawiona została sprawa dodatków „Gazety Olsztyńskiej” (s. 44—45), bo przecież odezwa zamieszczona w pierwszym numerze (z 15 lipca 1919 r.) była skierowana „głównie do tych Niemców, którzy dotychczas same tylko kłamstwa o nas słyszeli”, a tymczasem kilkanaście linijek dalej autor formułuje zupełnie inny cel („Uświadomić o sytuacji na świecie i Prus Wschodnich tych rodaków, którzy nie znają polskiej mowy”). Nie dokończona jest relacja autora o naradzie działaczy warmińskich i mazurskich w Prezydium Rady Ministrów w Warszawie (s. 47). Urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych namawiali ich do podjęcia szerszej działalności propagandowej, rząd deklarował dalszą pomoc finansową, a więc dlaczego „miała ona bardzo burzliwy przebieg”? Czyżby działacze tego nie chcieli? Spotyka się niemiłe akcenty w relacji o żonie i matce Seweryna Pieniężnego, w dodatku są to tylko domysły (próby ukrycia faktycznego pochodzenia społecznego żony — s. 51—52; dziwactwa matki — s. 53). Przy relacjach finansowych przydałoby się trochę wyjaśnień, czytelnika dziwi bowiem, dlaczego 150 marek miesięcznie wypłacanych matce miało być dużą sumą (s. 52) przy 3000 marek stanowiących np. zarobek redaktora (s. 58). Napisać można było, że redaktor Jan Skala był Łużycaninem (s. 68, 90), ale już nie, iż „przypuszczalnie można, że jednym z istotnych powodów nieporozumień z Pieniężnym było nadużywanie alkoholu przez red. Jankowskiego” (s. 78), chyba że istniałyby oczywiste tego świadectwa. Zaciekawia wiadomość, że „ostrzeżenia te kierował sam minister oświaty i propagandy” (s. 91), bo takie połączenie funkcji nie istnieje.

Szkoda, że tak mało dowiaduje się czytelnik o współpracy Pieniężnego z polskim wywiadem, bo samo stwierdzenie, że „nie należał do podstawowych informatorów” (s. 109), niczego nie tłumaczy. Dla historii prasy polskiej na Pomorzu Gdańskim zaskakująca jest wiadomość o wspólnym zobowiązaniu wydawnictw „Gazety Grudziądzkiej” i „Pielgrzyma” do pokrywania należności za dzierżawę lokalu „Gazety Olsztyńskiej” (s. 40), bo wydawnictwa te zwalczały się zaciekle. Czytelnik chętnie dowiedziałby się, czy zamordowanie Pieniężnego i jego trzech towarzyszy było aktem samowoli komendanta Pusta (o nieznanym imieniu, s. 113), czy też wynikiem wcześniejszych ustaleń lub zaleceń. To bardzo istotna sprawa. Autor sądzi, że śmierć Seweryna Pieniężnego nastąpiła 24 lutego 1940 r., ale nie wyjaśnia przyczyn swego stanowiska poza wymienieniem faktu umieszczenia tej daty na nagrobku (s. 131, przyp. 19). Wobec podawania przez innych działaczy czterech różnych dat należałoby rozważyć ich uzasadnienie.

Dyskusyjne problemy i ujęcia nie podważają zasadniczej oceny monografii jako ciekawej, wartościowej i pożytecznej. Osobna pochwała należy się wydawnictwu „Pojezierze” za troskliwe wydanie pracy.